

Inauguracja Europejskiego Parku Rzeźby A&A na Zamku Książęcym w Niemodlinie

W programie przewidziane były liczne atrakcje. Można było zwiedzić zamek z przewodnikiem, wziąć udział w warsztatach florystycznych czy hafciarskich, a także zapoznać się z lokalnym rzemiosłem i rękodziełem.

Międzynarodowy Plener Rzeźbiarski na Zamku w Niemodlinie oficjalnie rozpoczął się 31.07.2023, ale prace nad każdą z rzeźb różniły się zarówno przez wzgląd na odmienne materiały, jak i czas potrzebny na ich stworzenie. Artysty tworzyli rzeźby częściowo w swoich pracowniach, a następnie w trakcie pobytu na plenerze dopracowywali i montowali swoje dzieła w przestrzeni zamkowej. Powstały różnorodne prace z miedzi, stali i brązu. Mimo, że artystom pozostawiono dużą swobodę twórczą w zakresie materiałów i tematyki prac, dzieła odnoszą się do zespołu zamkowo-parkowego w Niemodlinie lub mają charakter związany z tematyką lokalną.

Rzeźby stworzone w trakcie pleneru rzeźbiarskiego doskonale wpisały się w zamkową przestrzeń i zyskały przychylność odwiedzających. Nie obyło się bez przygód i nieprzespanych nocy. Na szczęście wszystkim artystom udało się dokończyć dzieła, a wydarzenie przyciągnęło tysiące gości. Sama inauguracja Europejskiego Parku Rzeźby A&A również obfitowała w wiele zaskoczeń. Wydarzenie rozpoczęło się od prezentacji inicjatywy parku rzeźby przez jego dyrektorkę Dorotę Tomaszewską, a następnie zaproszenia na scenę rzeźbiarzy wytypowanych do udziału w wydarzeniu: Eunhyung Chung z Korei Południowej, James'a Rogers'a z Wielkiej Brytanii i Kubę Macha z Polski. Artysty krótko opowiedzieli o swojej twórczości, a następnie odwiedzający zostali zaproszeni na odsłonięcia poszczególnych dzieł. Nad rzeźbą koreańskiej artystki, przedstawiającej żurawia przeleciało stado gołębi pocztowych, z kolei najbardziej widowiskową formę odsłonięcia swojej rzeźby pt. „GRAFTER” wybrał artysta z Wielkiej Brytanii, James Rogers. Dzięki uprzejmości właściciela lokalnej stadniny w Tułowicach, artysta podjechał do rzeźby na koniu, ubrany w zamkową szatę, i wówczas przeciął wstęgę odsłaniającą dzieło.

Na świecie parki rzeźby cieszą się dużą popularnością, w Polsce podobne inicjatywy pojawiają się powoli. Odsłonięcie rzeźb powstałych w czasie I Międzynarodowego Pleneru Rzeźbiarskiego na Zamku Książęcym Niemodlin „NIEMODLIN 2023” to zatem wydarzenie wyjątkowe, zarówno na terenie Województwa Opolskiego, jak i w skali Polski. Mający ponad 700 lat Zamek Książęcy Niemodlin będący jednym z najbardziej wartościowych historycznie, największych oraz najpotężniejszych zamków w Polsce stanowi doskonałą oprawę dla sztuki rzeźbiarskiej. Razem z parkiem rzeźby stanowi od tej pory unikatowy obiekt, który odpowie na potrzeby kulturalne lokalnej społeczności, i nie tylko. O ile ekspozycja dzieł sztuki na łonie natury nie jest zaskakująca, to nie sposób nie wspomnieć o stałych rezydentach przyzamkowego parku. Teren zamieszkuje bowiem daniiele, które stanowią miłe towarzystwo przy kontemplacji rzeźb i sprawiają, że przestrzeń jest przyjazna dla rodzin z dziećmi. Kolejne dzieła w przyzamkowym parku rzeźby pojawią się już za rok, przy okazji organizacji kolejnego II Międzynarodowego Pleneru Rzeźbiarskiego.

Artysty zaproszeni do udziału w wydarzeniu:

**EUNHYUNG CHUNG - KOREA POŁUDNIOWA | EUNHYUNGCHUNG.COM
RZEŹBA: A WOVEN WISH (TKANE ŻYCZENIE)**

Artystka jest performerką i rzeźbiarką urodzoną w Seulu. Ukończyła studia licencjackie z rzeźby na Uniwersytecie Narodowym w Seulu oraz zdobyła tytuł magistra rzeźby i edukacji artystycznej w Rhode Island School of Design (RISD), uważanej za najlepszą akademię sztuk pięknych w Stanach Zjednoczonych. Mimo młodego wieku wystawiała się wielokrotnie, zarówno w Korei, Nowym Jorku, jak i w Tajlandii, czy w Polsce. Interesuje się rzeczami kruchymi lub nietrwałymi, które łatwo się psują i nie są trwałe. Obecnie największym tematem, który eksploruje, jest poczucie straty: utrata cennych wspomnień, utrata kierunku i utrata bioróżnorodności. Większość jej prac przybiera formę rzeźby performatywnej lub performansu rzeźbiarskiego, które z biegiem czasu ulegają zmianom.

Rzeźba wykonana z miedzianej blachy przedstawia metalowego plecionego żurawia z nowym życiem (jajami) w brzuchu. Ma symbolizować ciepło życia i macierzyńską miłość do ziemi, na której na przestrzeni wieków Zamek był niszczony i odbudowywany. Stąd artystka tworzy w ciężkim i ostrym metalu kojarzonym w historii rzeźby z pierwiastkiem męskim. W Korei papierowe żurawie były uważane za symbol długowieczności, i powszechnie było przekonanie, że złożenie 1000 papierów żurawii w szklanej butelce spełni wyrażone życzenie. Papierowe żurawie były również symbolem ruchu antyatomowego i pragnienia pokoju. Ta żurawia matka trzymająca w brzuchu szklane jaja to opór przeciwko przemocy i życzenie dla pokoju. Jak powiedziała powieściopisarka Louise Erdrich w Czterech duszach, akt tkania (robienia origami), odsłanianie wnętrza, którego nie widać na zewnątrz, jest jak naprawianie zepsutego świata, w którym my, kobiety, wywracamy wszystko do góry nogami i naprawiamy. Żurawie to również ptaki, które można spotkać nad stawami niemodlińskimi. Słyną z wierności. Łączą się w pary na całe życie, wzajemnie wspierają i są bardzo opiekuńcze wobec potomstwa.

JAMES ROGERS - WIELKA BRYTANIA | WWW.JAMES-ROGERS.CO.UK

RZEŹBA: GRAFTER

James Rogers ukończył Camberwell College of Arts w Londynie. Mieszka i pracuje w Londynie, w Anglii. Otrzymał nagrodę Fenton Arts Trust Award (2020) pod patronatem Dame Maggie Smith, a także prestiżowe stypendium Mead Scholarship wspierane przez filantropa Scotta Meada.

Prace Rogersa badają figurację w sferze post-cyfrowej, moment transformacji, który ma miejsce wśród jego samodzielnie zbudowanych technologii i pracy ręcznej między nimi, badając wyłaniający się cyfrowy/fizyczny krajobraz.

Ta odlana z brązu praca, zatytułowana Grafter, powstała pierwotnie jako akwaforta na miedzianej płycie, wykonana przy użyciu tych samych metod akwaforty, które zostały wynalezione w XV-wiecznych Niemczech do ozdabiania zbroi rycerzy i żołnierzy. Grafter odnosi się do osoby ciężko pracującej. Nawiązuje do wartości jaką praca stanowi w życiu człowieka. Praca definiowana jest jako celowe działania człowieka, polegające na przekształcaniu dóbr przyrody i przystosowaniu ich do zaspokajania potrzeb ludzkich. Ludzie na przestrzeni dziejów pracują ciężko realizując cele związane z bezpieczeństwem i rozwojem, tworząc historię ludzkości, której częścią jest Zamek w Niemodlinie. Grafter stoi na terenie Zamku w hołdzie dla historii tego terenu.

W procesie projektowania rzeźby wykonano cyfrowe studium przechwytywania ruchu mężczyzny w pracy. Badania te zostały następnie narysowane na miedzianych płytkach do trawienia za pomocą maszyny do drukowania 3D, która została zmodyfikowana tak, aby trzymała igłę do trawienia. To właśnie w tym momencie nastąpiły pierwsze przemiany charakteru - w procesie dekonstrukcji-podczas wytrawiania i drukowania płyt. Ta sama maszyna do drukowania 3D jest następnie wyposażona w samodzielnie zbudowaną wytlaczarkę ceramiczną, za pomocą której bloki porcelany są wytłaczane pod wysokim ciśnieniem w cewki formowane w formy. W procesie, który wskazuje na koło garncarskie - artysta stoi nad maszyną i kształtuje mokłą glinę w różne formy, gdy rzeźba zaczyna łączyć odciski palców z komputerowym zwijaniem. Studium rozpoczyna się od mężczyzny przy pracy, ale po podziale na linie i narysowaniu na miedzianej płycie lub po uformowaniu w

porcelanowe zwoje i polaniu gorącym woskiem wyłania się ze swojej metamorfozy. Przemieniony z pracowitego człowieka w istotę delikatniejszą, balansującą na boku i być może ocierającą sobie czoło ze zmęczenia, stoi na terenie zamku w hołdzie dla historii Zamku.

KUBA MACH - POLSKA | SINGULART: KUBA MACH; INSTAGRAM: KUBAMACH3788

RZEŻBA: RYCERZ W PTASIEJ PELERYNIE

Artysta, przedsiębiorca. Pochodzi z Radomia, swoje korzenie ma też w Bolesławcu. Studiował malarstwo na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Obecnie tworzy w swojej pracowni w Mniszku. W przeszłości profesjonalnie trenował siatkówkę, dziś maluje obrazy i rzeźbi, a w swoich pracach wykorzystuje kamienie szlachetne. Jego „Husarz” w ramach stałej ekspozycji jest prezentowany na stoczni w Gdańsku.

Rzeźba przedstawia wojownika, dwumetrowego rycerza wykonanego ze stali, który w pełnym dostojęństwie stoi i strzeże zamku. Jego lewa noga jest wysunięta do przodu, tak jak i dłoń, która dzierży tajemnicę oraz zaprasza widza do podejścia. W prawej dłoni trzyma wspaniały miecz. Być może jest to tajemniczy książę, który przetrwał wszystkie czasy, przemiany, walki, rozbiórki i budowy, i lśni niczym ekskalibur, przetrzymuje prawdę wszystkich zdarzeń i jest przynositелеm zaginionego skarbu. Stróż i pasterz owity wielką peleryną z ostrych sokolich piór.